



Drodzy w Chrystusowym kapłaństwie,

wiemy, że jest ogromna ilość nieaktywnych, diakonów, kapłanów i zakonników, którzy zostali pastoralnie osieroceni, odrzuceni lub zmuszeni do nieaktywnego statusu z różnych powodów. W tym czasie zarówno upadających powołań, jak i upadku moralnego, Wasze powołanie do służby Bogu jest teraz szczególnie potrzebne, bardziej niż kiedykolwiek.

Narodowy Kościół Katolicki aktywnie poszukuje kapłanów konserwatywnych, ważne wyświęconych zachowujących sukcesję apostołską. Jeśli uznasz, że idea powrotu do aktywnej służby jest ważna, pragniemy Cię zachęcić do rozważenia kontynuowania z nami aktywnego sakramentalnego i zawodowego życia.

To zaproszenie jest aktualne, jeśli jesteś diakonem, kapłanem lub zakonnikiem, który jest obecnie nieaktywny z powodów innych niż skazanie za przestępstwo seksualne.

Nasza Wspólnota otrzymuje zaproszenia od osób proszących nas o ustanowienie nowych misji parafialnych w ich społecznościach i po prostu nie mamy wystarczająco wykwalifikowanych duchownych, aby odpowiedzieć na ich potrzeby duszpasterskie.

Być może obecnie żyjecie w społeczności, która z zadowoleniem przyjąłaby naszą Wspólnotę ustanawiając misję Kościoła lub parafie. Moglibyście znów stać się pasterską częścią Kościoła, łączącą Lud Boży z darem sakramentalnego i liturgicznego życia w przyjaznym otoczeniu.

Standardy naszej katolickiej jurysdykcji są wysokie i niepodlegające negocjacji. Całkowicie poważnie podchodzimy do naszych powołań i oczekujemy, że kandydaci rozważający nasz program formacyjny lub inkardynację będą równie zaangażowani.

Jesteśmy małą Wspólnotą, składającą się głównie z ludzi poszukujących Boga. Nie mamy pieniędzy na stypendia. Nie mamy żadnych wielkich katedr. Nasza "rekompensata" pojawia się w formie naszych więzi między sobą i Ludem Bożym. Nasze powołania, nasze życie liturgiczne i sakramentalne promieniuje w sercach naszych wspólnot. Ufamy obietnicy Życia Wiecznego. Jesteśmy po prostu kapłanami robotnikami w winnicy Pańskiej, odpowiadającymi na zaproszenie Jezusa "Pójdź za mną".

Pozwólcie więc, że przekażę każdemu z Was zaproszenie do dzielenia się darem Waszego powołania z nami. Każdego dnia jesteście w naszych modlitwach i byłibyśmy bardzo wdzięczni, gdybyście zapamiętali nas w swoich.

Wasz brat.
+ Robert Matysiak